

Natalia Bojanowska
Wydział Zarządzania UW

Czy to dalej telefon?

W dzisiejszych czasach wszyscy zastanawiają się, czy to co nosimy w kieszeniach i torebkach to dalej telefon. Ostatnio pojawiła się także nowa nazwa, którą jest smartfon i zastanawia mnie jak bardzo jeszcze rozwinie się telefon komórkowy.

W przeciągu około 15 lat telefon komórkowy rozwija się w zaskakująco szybkim tempie. Pamiętam jeszcze, jakie zamieszanie wśród ludzi spowodował aparat fotograficzny w telefonie, już nie mówiąc o dotykowym ekranie. Z każdym dniem rozwój telefonu nabierał rozpędu. Myślę, że największym przedsiębiorcą, który sprowokował to szybkie tempo jest Apple. To premiera iPhone 'a spowodowała gigantyczne zamieszanie wokół telefonu w społeczeństwie.

Jestem więcej niż pewna, że większość ludzi nie rusza się dziś z domu bez telefonu, a nawet z pomieszczenia do pomieszczenia też zabierają go ze sobą. W tak małym urządzeniu można przechowywać paradoksalnie wszystko. Dane własnej firmy, prywatne rzeczy, kalendarz, aplikacje służące do nauki, czy bilety na pociąg. Spora grupa młodych ludzi ma tam również aplikacje portali społecznościowych, czy znany praktycznie wszystkim YouTube. A co więcej, to mądre urządzenie podpowie nam jak wrócić do domu z danego miejsca oraz ile czasu nam to zajmie.

No właśnie, to jak będzie wyglądać telefon w przyszłości? Czy w ogóle będzie jeszcze posiadał funkcje dzwonienia i smsowania? Uważam, że odpowiedź na to pokazuje nam już dzisiejsze społeczeństwo. Bez telefonu ciężko jest funkcjonować, gdyż mamy tam wszystko. Ludzie pozapominali trochę, jak to jest rozmawiać wyłącznie w rzeczywistości, a nie za pomocą komunikatorów. Dlatego myślę, że to może pójść w nie do końca dobrą stronę.

Prawdopodobne jest, że za jakieś 10 lat telefon będzie bardzo małych rozmiarów i miał funkcję niewykrywalności przez takie urządzenia jak są na przykład na bramkach lotniskowych.

Możliwe jest także, że będzie miał funkcję samoładowania się, albo podładowywania w inny sposób niż ładowarką czy też powerbankiem.

Są też osoby, które podejrzewają, że telefon będzie bezpośrednio zintegrowany z człowiekiem, co jest dosyć ciekawą teorią, gdyż prawdę mówiąc,

trochę nie wyobrażam sobie być jednością z urządzeniem telekomunikacyjnym, a właściwie to nawet wielofunkcyjnym. A z drugiej strony, jeśli to urządzenie miałoby cały czas mieć pod kontrolą moje ciało i informować mnie w razie ewentualnych chorób czy zagrożeń, to jest to dobry pomysł.

Myślę, że odpowiedź na pytanie „czy to dalej telefon” brzmi „nie”. Aczkolwiek odnośnie tego, dokąd dalej pójdzie proces rozwoju telefonu w przyszłości, to myślę, że dowiemy się już niebawem.